

DR DARIUSZ SZOSTEK

E-UZASADNIENIA I E-DORĘCZENIA¹ – REMEDIUM NA DŁUGOTRWAŁOŚĆ POSTĘPOWANIA SĄDOWEGO²?

Od wielu lat polski wymiar sprawiedliwości cechuje się długotrwałością postępowania, czasochłonnością, a także stosunkowo wysokimi kosztami funkcjonowania. Wpływa na to wiele czynników. Spośród nich można wskazać: procedurę cywilną, czasochłonność wielu czynności administracyjno – biurowych, pragmatykę funkcjonowania sądów, a także orzecznictwo, które wpływa na sposób postępowania i działania sędziów. Poświęcenie sędziów a także pracowników sekretariatów, w szczególności pierwszej instancji, gdzie rozpatrywanych spraw jest najwięcej, a także wydajność ich pracy, zdaje się, iż osiągnęła maksimum. Trudno uwierzyć w możliwość skrócenia długotrwałości postępowań poprzez zwiększenie ich obowiązków, czy też motywowanie do lepszej wydajności. Bez zmian w procedurze cywilnej oraz pełnego (nie zwiększonego, ale pełnego) wykorzystania nowych technologii i kompleksowej informatyzacji jest to niemożliwe. W polskim wymiarze sprawiedliwości wprawdzie są wykorzystywane rozwiązania technologiczne i sprzęt elektroniczny, ale raczej jako narzędzia wspierające dotychczasową praktykę opartą o dokumenty w postaci papierowej, a nie jako narzędzia wspierające proces orzeczniczy (chlubnym wyjątkiem jest e.p.u, NKW oraz w pewnej części KRS).

We współczesnym świecie, w szczególności korporacyjnym i dużego biznesu jest czymś niewyobrażalnym funkcjonowanie, w zakresie kontaktowania się, praktycznie wyłącznie w oparciu o tradycyjną pocztę i listy polecone, bez wykorzystywania nowoczesnych narzędzi komunikacji jak chociażby poczty elektronicznej, czy też video-konferencji. A sposób archiwizowania dokumentów, polegający na zszywaniu dratwą poszczególnych kartek w aktach sądowych, jest przyjmowany z niedowierzaniem i raczej jako anegdota. Wystarczy policzyć ilość osobogodzin koniecznych dla zszywania akt (pomimo innych znakomicie lepszych, nowoczesnych sposobów integrowania dokumentów w sposób uniemożliwiający ich zmianę), które dziennie wynoszą w skali kraju tysiące, czy też godziny przeznaczone na adresowanie i przygotowywanie tradycyjnej poczty, aby zrozumieć problemy z długotrwałością postępowań i ograniczonym w tym wypadku czasem pracowników sekretariatów na realizację innych czynności bezpośrednio dotyczących postępowania. Żadna korporacja ani duży, zatrudniający jak polski wymiar sprawiedliwości tysiące osób przedsiębiorca, nie byłby w stanie funkcjonować w taki sposób.

Inną kwestią jest problem uzasadnień. Polski sędzia na przygotowanie i napisanie uzasadnienia dla średnio skomplikowanej sprawy musi na nie poświęcić od kilku do kilkudziesięciu godzin. A samo uzasadnienie ma kilkanaście – kilkadziesiąt stron. Oczywiście zdarzają się uzasadnienia, gdzie w sporej części można stosować funkcję „kopiuj – klej”. Nie zmienia to faktu, iż (co do zasady) rzetelny sędzia, przy mocno obciążonym referacie i dużej ilości spraw na wokandzie, większą część swojego czasu, w praktyce także w weekendy, poświęca na pisanie uzasadnień. W konsekwencji czego nie jest w stanie wydawać większej ilości orzeczeń, a tym samym – kończyć postępowań, a co za tym idzie – skrócić czasu postępowań. Nierzadko, pomimo możliwości wydania orzeczenia, w związku z nawałem uzasadnień do napisania, odracza posiedzenie lub wydanie orzeczenia tak, aby najpierw napisać/dokończyć dotychczasowe uzasadnienia, a dopiero później pisać nowe i zdążyć w terminie określonym w k.p.c., przedłużając tym postępowanie. Warto zauważyć, iż obszerność uzasadnień często nie wynika z przepisów kodeksu postępowania cywilnego, ale z ugruntowanej praktyki, w szczególności sądów wyższej instancji. Problem uzasadnień w polskim wymiarze sprawiedliwości wymaga głębszej analizy, rozważań i dyskusji. Warto się przy tym zastanowić nad sposobem wykorzystania nowych technologii, w tym zainstalowanego sprzętu do rejestracji obrazu i dźwięku w postępowaniach cywilnych, do przygotowywania i tworzenia uzasadnień, aby ułatwić pracę sędziemu.

Koncepcja e-Doręczeń

Od wielu lat w kodeksie postępowania cywilnego pojawia się delegacja dla Ministra Sprawiedliwości do wydania przepisów wykonawczych, umożliwiających doręczanie pism procesowych w postaci elektronicznej. Zgodnie z art. 125 §4 Minister Sprawiedliwości określi, w drodze rozporządzenia, szczegółowe zasady i termin wprowadzenia techniki informatycznej, warunki, jakim powinny odpowiadać informatyczne nośniki danych, na których pisma procesowe mają być wnoszone, tryb odtwarzania danych na nich zawartych oraz sposób ich przechowywania i zabezpieczenia, uwzględniając stan wyposażenia sądów w odpowiednie środki techniczne i poziom technik informatycznych. Niestety, do dnia dzisiejszego przepisy wykonawcze nie zostały w tym zakresie wydane, a co za tym idzie – pisma procesowe w postaci elektronicznej, poza postępowaniami szczególnymi, w ramach

¹ Niniejszy artykuł ma charakter polemistyczny, wskazujący koncepcję rozwiązań. Nie jest celem autora analiza prawna obowiązujących przepisów tylko przedstawienie wizji na przyszłość.

² W pracy wykorzystano Wstępne założenia Elektronicznego Biura Podawczego, przygotowane na potrzeby Zespołu Ministra Sprawiedliwości ds. Informatyzacji postępowań przez B. Pękalskiego i D. Szostek.

których wyraźnie przewidziano taką drogę komunikacji³, nie są przyjmowane. Delegacja ta zostaje uchylona z dniem 3 maja 2012 tj. z chwilą wejścia nowelizacji k.p.c. z dnia 16 września 2011 roku (Dz.U. Nr 233, poz. 1381).

Nowela w dosyć istotny sposób zmienia art. 125, jednakże (jak się wydaje) ograniczając możliwość składania pism w postaci elektronicznej wyłącznie do postępowań, w których przepis szczególny dopuszcza taką możliwość. Zgodnie z nowym brzmieniem art. 125 § 2 (1), jeżeli przepis szczególny tak stanowi, pisma procesowe wnosi się za pomocą systemu teleinformatycznego, obsługującego postępowanie sądowe (drogą elektroniczną). Jeżeli przepis szczególny przewiduje, że pisma wnosi się wyłącznie drogą elektroniczną, pisma niewniesione tą drogą nie wywołują skutków prawnych, jakie ustawa wiąże z wniesieniem pisma do sądu. Natomiast na podstawie §3 (1) Minister Sprawiedliwości uzyskał delegację, w uzgodnieniu z ministrem właściwym do spraw informatyzacji, do określenia w drodze rozporządzenia, sposobu wnoszenia pism procesowych drogą elektroniczną, mając na względzie skuteczność wnoszenia pism, szczególne wymagania postępowań obsługiwanych przez system teleinformatyczny oraz ochronę wnoszących pisma. W porównaniu do poprzedniej delegacji, nowelizacja ogranicza ministra w zakresie możliwości dopuszczenia możliwości składania pism procesowych drogą elektroniczną wyłącznie do sytuacji, gdy przepis szczególny tak stanowi. Wydaje się, iż zmiana wprowadza model wielości postępowań, w których dopuszczalne jest składanie pism procesowych drogą elektroniczną, jednakże każde z tych postępowań ma „swój”, związany ze specyfiką postępowania, sposób składania pism. W konsekwencji czego w niedalekiej przyszłości będzie wiele sposobów składania pism procesowych drogą elektroniczną, z każdorazową koniecznością zakładania konta i uzyskiwaniem loginu (tak jak ma to miejsce obecnie przy e.p.u. czy też S24). Takie rozwiązanie wydaje się być niewłaściwe i niepraktyczne, zarówno dla wymiaru sprawiedliwości, jak i uczestników postępowań. W dniu dzisiejszym jest to jednak łatwiejsze do przeprowadzenia.

Elektroniczne Biuro Podawcze

Problem doręczeń pism do sądu drogą elektroniczną należy rozwiązać kompleksowo i jednolicie dla wszystkich postępowań, zarówno cywilnych, jak i karnych. Kwestia ta dotyczy zagadnień natury technicznej, a nie zaś proceduralnej, w ramach której konieczna jest różnorodność pism, czy też wymaganych formularzy.

Proponuje się utworzenia „Elektronicznego Biura Podawczego (EBP)”: do składania wszelkich pism, w wszelkich postępowaniach, we wszystkich sądach. Elektroniczne Biuro Podawcze powinno umożliwić:

- 1) Składanie drogą elektroniczną pism procesowych:
 - a) w sytuacjach, gdy przepis szczególny stanowi o wyłączności takiego sposobu komunikowania się z sądem,

- b) w sytuacji, gdy strona zamierza złożyć do sądu pismo procesowe w postaci elektronicznej, a droga elektroniczna nie jest w tej sprawie obowiązkowa;
- 2) Składanie pism sądowych przeznaczonych do odbioru dla stron (pełnomocników) na zasadach określonych w procedurze cywilnej;
- 3) Składanie wniosków o uzyskanie informacji z rejestrów sądowych;
- 4) Składanie wniosków w sprawie publikacji w Monitorze Sądowym i Gospodarczym;
- 5) Uzyskiwanie informacji w postaci elektronicznej w wyniku wniosków o których mowa w pkt 3 i 4.

Elektroniczne Biuro Podawcze powinno być centralnie zarządzanym systemem teleinformatycznym integrującym:

- 1) Funkcjonalność składania pism procesowych, samodzielnie wytworzonych przez stronę w postaci elektronicznej;
- 2) Funkcjonalność odbierania pism procesowych złożonych w EBP przez sąd będący adresatem pisma;
- 3) Sygnalizację dla strony i sądu, o pojawieniu się danych podlegających przekazaniu (potwierdzenie złożenia, zawiadomienie sądu o potrzebie pobrania pisma itd.) za pośrednictwem elektronicznych aktów doręczeniowych;
- 4) Funkcjonalność doręczeń elektronicznych celem przekazania stronie pism sądowych, która wybrała elektroniczną postać komunikacji.

Takie rozwiązanie pozwoliłoby po pierwsze na obsługę stron, które wybrałyby elektroniczną postać komunikacji z sądem. Dałoby szansę równocześnie na hybrydalność akt, tj. ich drukowanie i dołączanie do tradycyjnych akt sprawy (fakultatywnie na zarządzenie sędziego). Do zalet proponowanego rozwiązania należy zaliczyć:

- 1) Istotne ułatwienie w składaniu pism procesowych poprzez umożliwienie składania ich w postaci elektronicznej każdej stronie, która chce i godzi się na doręczenia elektroniczne z sądu;
- 2) Wprowadzenie kategorii podmiotów zobowiązanych do stosowania EBP (pełnomocnicy zawodowi, administracja publiczna, notariusze, komornicy);
- 3) Realne i osiągnięte relatywnie niskimi nakładami oszczędności w zakresie drukowania tradycyjnej korespondencji i zmniejszenie olbrzymich kosztów doręczeń przez operatora publicznego;
- 4) Możliwość zachowania tradycyjnego sposobu prowadzenia akt przy równoczesnym wprowadzeniu rozwiązań elektronicznych;
- 5) Zachowanie bezpieczeństwa, weryfikowalności i niezaprzeczalności korespondencji pomiędzy sądem i stroną poprzez objęcie centralnym systemem teleinformatycznym istotnych elementów decydujących o fakcie i dacie złożenia pisma procesowego lub pisma sądowego;
- 6) Możliwość wykorzystania e-maili, sms-ów i innych mediów dla informowania uczestników EBP o pojawieniu się potrzeby uwierzytelnienia się w systemie teleinformatycznym;
- 7) Zachowanie szerokiej palety formatów pisma procesowego i pisma sądowego, które może być przedmiotem komunikacji w EBP;

³ Przykładem takiego postępowania jest elektroniczne postępowanie upominawcze, czy też tzw. S24. Szerzej na temat składania pism w postaci elektronicznej w ramach e.p.u. Szerzej J. Gołaczyński (red.), *Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz*, Warszawa 2010, 15 i nast.; M. Tchórzewski, P. Telenga: *Elektroniczne postępowanie upominawcze. Komentarz*, Warszawa 2010, str. 15 i nast.

- 8) Ważny praktyczny element – zrealizowanie delegacji z art. 125 § 3¹ k.p.c. oraz postulatów dot. doręczeń za pośrednictwem portali poszczególnych sądów;
- 9) Fakt, iż nawet sąd niewyposażony dostatecznie w sprzęt byłby w stanie organizacyjnie sprostać dostępowi do EBP;
- 10) Możliwość outsourcingu czynności biurowych dla dowolnego zewnętrznego wykonawcy;
- 11) EBP w sposób naturalny może współdziałać z profilem zaufanym e-puapu, bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym ważnym kwalifikowanym certyfikatem, a także podpisem elektronicznym, nadawanym w systemie teleinformatycznym sądu.

Portal dostępowy

Powinno wprowadzić się jeden portal dostępowy (na wzór ePuapu), tzw. elektroniczne biuro podawcze, a także wykorzystać platformy dostępowe sądów apelacyjnych (na zasadzie interoperacyjności). Założone konto w jednym SA powinno funkcjonować w całej Polsce i umożliwiać składanie pism do wszystkich sądów w Polsce. Należy ujednoczyć identyfikację użytkowników, a przez to składającego pismo. Dla złożenia pisma konieczne byłoby utworzenie konta w Elektronicznym Biurze Podawczym oraz dodatkowa odpowiednia identyfikacja:

- a) pełnomocnicy zawodowi – poprzez bezpłatne nadanie w systemie teleinformatycznym EBP podpisu elektronicznego, tożsamego z zaawansowanym podpisem elektronicznym w znaczeniu dyrektywy (softwarowy), po potwierdzeniu tożsamości przez odpowiednią radę lub odpowiedniego przełożonego (Prokuratoria Generalna), potwierdzenie przesyłane on-line i aktywacja konta. Obowiązek niezwłocznego informowania o zawieszeniu lub skreśleniu z listy, co spowodowałoby wykluczenie/zawieszenie w bazie pełnomocników zawodowych (czynności dokonywane on-line). Innym sposobem identyfikacji (równoległym) mógłby być bezpieczny podpis elektroniczny, weryfikowany ważnym kwalifikowanym certyfikatem, potwierdzonym przez odpowiednią radę;
- b) administracja – wykorzystanie bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego ważnym kwalifikowanym certyfikatem (w związku z wymogami k.p.a organy administracji już dzisiaj są wyposażone w bezpieczny podpis elektroniczny, weryfikowany ważnym kwalifikowanym certyfikatem. W przypadku działania przez pełnomocnika zawodowego – punkt a);
- c) pozostali – podpis elektroniczny, nadany w systemie teleinformatycznym wraz z zainicjowaniem wpłaty na konto (na wzór e.p.u), profil zaufany na e-Puapie z zainicjowaniem opłaty lub, gdy występuje zwolnienie z kosztów – identyfikacja wyłącznie poprzez profil zaufany e-Puap + podpis elektroniczny w systemie EBP;
- d) identyfikacja sędziego lub sekretarza sądowego – poprzez umieszczenie dokumentu na koncie i opatrzenie podpisem elektronicznym, nadawanym przez Koordynatora Krajowego ds. koordynacji wdrożeń systemów informatycznych w sądach powszechnych (tak jak aktualnie wydawane są podpisy elektroniczne dla protokolantów dla podpisywania e-protokołów). Dokument podpisany elektronicznie

nie musiałby być drukowany i podpisywany własnoręcznie, a jedynie – przesłany stronie nie korzystającej z elektronicznego doręczenia i mógłby być weryfikowany w systemie teleinformatycznym (tak jak w e.p.u.).

Zmiana reguł doręczenia

Dla skuteczności systemu warto się zastanowić, po okresie fakultatywności, nad wprowadzeniem przymusu ustawowego dla składania pism procesowych wyłącznie w postaci elektronicznej dla pełnomocników zawodowych (adwokaci, radcy prawni, komornicy), a także dla: prokuratorów, Prokuraturii Generalnej, Rzeczników Patentowych, administracji rządowej oraz samorządowej. Pozostałe podmioty powinny mieć takie uprawnienie, ale już nie obowiązek. Dodatkowo w trakcie trwania postępowania winni posiadać w każdej chwili prawo zmiany sposobu kontaktowania się z sądem.

Także sąd powinien kontaktować się drogą elektroniczną z uczestnikami postępowania. (Docelowo – obligatoryjnie: z pełnomocnikami zawodowymi, organami administracji samorządowej i rządowej, prokuratūrą, Prokuraturią Generalną, Rzecznikami Patentowymi. Pozostali powinni móc odbierać pisma drogą elektroniczną wyłącznie wtedy, gdy taki tryb odbioru wybiorą (wybór mógłby nastąpić albo w tradycyjnym piśmie, drogą elektroniczną lub na rozprawie). W każdej chwili powinna być możliwość zmiany wyboru. W przypadku zmiany nie powinno się drukować i doręczać w postaci tradycyjnej dokumentów umieszczonych w elektronicznych aktach doręczeniowych przed dokonaniem zmiany.

Odbiór pism powinien następować na wzór e.p.u poprzez umieszczenie pisma na koncie odbiorcy, co wiązałoby się z przrzuceniem na niego obowiązku weryfikacji i sprawdzania konta (informacja o umieszczeniu na koncie nie miałaby skutku prawnego). Automatycznie po 14 dniach od umieszczenia pisma na koncie, następowałby skutek doręczenia. Wejście na konto powinno skutkować doręczeniem wszystkich znajdujących się na nim pism (analogicznie jak w e.p.u.). W przypadku gdy obie strony korzystają z drogi elektronicznej w komunikacji z sądem, umieszczenie pisma przez sąd (ale także przez stronę) powinno skutkować doręczeniem, jak powyżej. W przypadku, gdy strona nie byłaby zobligowana do odbioru pism w postaci elektronicznej doręczenie, mogłoby nastąpić poprzez wysłanie pism do centrum dystrybucyjnego poczty, jego wydrukowanie w sposób gwarantujący tajemnicę korespondencji, a następnie – doręczenie. Pismo, na potrzeby doręczenia, nie powinien drukować bezpośrednio sąd. Koszt wydruku winien pokryć składający pismo wraz z załącznikami. Wysokość opłaty powinien ustalać Minister Sprawiedliwości właściwym rozporządzeniem. Koszt ten także (i w dniu dzisiejszym) ponosi składający pismo, samodzielnie je drukując. Dokumenty składane do sądu (a także stronom drogą elektroniczną) powinny pozostać w elektronicznych aktach doręczeniowych (także doręczony wyrok czy też postanowienie). Sąd mógłby na zarządzenie przewodniczącego wydrukować te dokumenty i umieścić w tradycyjnych aktach. Równolegle funkcjonowałyby tradycyjne akta na dokumenty, składane w postaci tradycyjnej oraz wydrukowane na zarządzenie sędziego dokumenty doręczane w postaci elektronicznej, a także złożone w formie tradycyjnej – dowody. Warto też zmienić art. 129 k.p.c., dopuszczając potwierdzenie za zgodność także przekonwertowa-

wanego do postaci elektronicznej dokumentu tradycyjnego oraz dokumentu w postaci elektronicznej. Potwierdzenie za zgodność mogłoby nastąpić poprzez mechanizm podpisywania pisma procesowego (dołączenie do pisma procesowego dokumentu w postaci elektronicznej – dowodu) i podpisanie całości byłoby równoznaczne z potwierdzeniem dołączonych dokumentów za zgodność. Należy także dopuścić możliwość składania dokumentów – dowodów będących w postaci papierowej w sposób tradycyjny, niezwłocznie po złożeniu pisma procesowego inicjującego. Pismo procesowe powinno być składane w ustalonym w przepisach wykonawczych, ale powszechnym formacie (np. doc, Doxc, pdf, tif lub inne). Dodatkowo należałoby wypełniać w systemie teleinformatycznym metryczkę postępowania, zawierającą podstawowe dane sprawy (dane personalne powoda, pozwanego, ich adresy, wybór z zakładki właściwego sądu itd.), które docelowo mogłyby być automatycznie wpisywane do systemów biurowych, a także mogłaby umożliwić przesłanie pisma odbiorcy.

Powyższe, kompleksowe rozwiązanie znakomicie skróciłoby czas doręczania korespondencji pomiędzy stronami i sądem, zmniejszyłoby koszty doręczeń, odciążałoby pracę pracowników sekretariatów, a także – sędziów, a przez to (w dalszej perspektywie) skróciłoby czas postępowania.

E-Uzasadnienia

W polskiej praktyce sądowej czasochłonność sporządzenia uzasadnienia jest bardzo duża. Odrębną kwestią jest jego kształt i wymagane elementy. Problematyka ta znacznie wykracza poza zakres niniejszego artykułu, dlatego nie zostanie szerzej omówiona. W trakcie dyskusji, podczas szkoleń sędziów z problematyki e-protokołów, pojawiła się kwestia wykorzystania nowoczesnych technologii do ułatwienia jego sporządzania, z jednoczesnym zachowaniem jego wszystkich dotychczasowych elementów. Wyłoniła się koncepcja e-uzasadnienia składającego się, podobnie jak w dniu dzisiejszym – protokół jawnych posiedzeń cywilnych, z nagrania audio video (lub audio) i części pisemnej. Idea ta opiera się na możliwości wygłoszenia ustnie uzasadnienia (po uprzednim przygotowaniu przez sędziego) jego nagrania audio – video lub audio, a następnie transkrypcji do postaci pisemnej tak, aby strony mogły zapoznać się z uzasadnieniem w postaci tradycyjnej. W konsekwencji strony uzyskiwałyby uzasadnienie w zakresie i praktycznie w postaci identycznej, z jakim mamy do czynienia w dniu dzisiejszym oraz nagraniem ustnej wypowiedzi sędziego. Z doświadczenia przeprowadzonego w sądzie okręgowym we Wrocławiu wynika, iż czas konieczny na przygotowanie się sędziego (m.in. sporządzenie notatek) dla wygłoszenia uzasadnienia w postaci ustnej (zgodnie z dzisiejszymi wymogami k.p.c.) jest trzykrotnie lub czterokrotnie krótszy niż napisanie uzasadnienia tradycyjnego. Transkrypcję dokonuje transkrybent, umożliwiając tym samym sędziemu podejmowanie innych czynności. W ramach koncepcji możliwość sporządzania e-uzasadnienia byłaby fakultatywna i zależała od decyzji sędziego, dotyczyłaby jednakże wyłącznie postępowań w których sporządzany był e-protokół.

Co istotne dotychczasowe brzmienie art. 328 k.p.c. nie określało postaci uzasadnienia. Tym samym żaden przepis nie wykluczał utrwalenia jego treści na piśmie jako nagrania audio, czy

nawet jako prezentacji multimedialnej. W świetle dotychczasowej praktyki bezspornym jednak było, że uzasadnienie jest sporządzane na piśmie ze wszystkimi tego konsekwencjami. Zakłada się, że nowy model przyczyni się do przyspieszenia postępowania, w szczególności na etapie postępowania międzyinstancyjnego. Dotychczas obowiązująca praktyka polega na bardzo obszernym i szczegółowym opisie ustalonego stanu faktycznego, co czasami pozostaje poza zakresem najistotniejszych aspektów zaistniałego sporu i stanowi barierę dla sprawności postępowania. Nie zawsze stopień skomplikowania sprawy znajduje swoje odzwierciedlenie w obszerności uzasadnienia⁴. Prezentowana propozycja w znacznej mierze przyczyni się do racjonalizacji uzasadnienia, a także do przyspieszenia jego sporządzenia, a w konsekwencji – do skrócenia postępowania.

Abstract

In his dissertation "E-Justifications and e-Service - a remedy for the duration of judicial proceedings." Dariusz Szostek Ph.D. adjudicates upon the effectiveness of pleadings and justifications service in an electronic form, doing so in terms of interpretation of legislation. The issue of electronic court documents service within the frame of Electronic Filing Office is suggested to be solved in a systematic and comprehensive manner by showing that the EFO has become integrated and centrally managed Information Communication Technology system. The author also focuses, in an analytical way, on the issue of the Access Portal implementation and on the change of the service rules, highlighting the opportunities posed by the implementation of the described, new developments in the judicial proceedings.

⁴ Materiały robocze Zespołu ds. Informatyzacji dotyczące nowelizacji projektu dotyczącego e-uzasadnień.